KURJER WARSZAWSKI.

D. 7. Maja. — Rok 1848. Niedziela. | № 123. | Jutro, Śty Stanisław B. Uroczystość. Kuryer nie wyjdzie.

Pod nazwą Śgo Jana *w Oleju*, Kościoł Śty obchodzi w d. 5 Maja, pamiątkę męczeństwa Śgo Jana *Ewangelisty*. — Dzisiejsza Niedziela 2ga po *Wielkiejnocy*, zowie się Niedzielą Dobrego Pasterza; tę nazwę przyjął CHRYSTUS, mówiąc o sobie i o owczarni swojej, to jest o rodzie ludzkim.

Jutro, w Kościele *Powązkowskim*, odprawiać się będzie Nabożeństwo uroczyste, na cześć Śgo Stanisława Biskupa.

Zapis rs. 225 na reparację Kościoła we wsi *Morzysławiu* Gub: Warszawskiej, i odbudowanie na tymże wieży, przez Katarzynę z Rostkowskich, ostatnich ślubów *Badyńską* Wdowę, uczyniony, Rada Administr: zatwierdziła.

W zeszłą Niedzielę (30 Kwietnia) w Kościele Panien *Sakramentek*, trzy starozakonne: Gołda *Wołkowicz*, lat 19 życia licząca, Ruchla *Garbarczyk* lat 24, Sura *Winawer* lat 21, przyjęły Chrzest święty; na którym nadano pierwszej imiona: Józefa Marjanna, nazwisko przybrała sobie *Majewska;* drugiej Marjanna Weronika, trzeciej Anna Rozalja; nazwiska przybrały sobie *Kwietniewskie*.

Pocztamt Warszawski, podaje do powszech: wiadomości, iż codzienny bieg Poczt osobowo-listowych, bryczkami krytemi, pomiędzy Nieszawą a Ciechocinkiem w latach poprzednich istniejący, dla wygody osób w celu poratowania zdrowia do *Ciechocinka* udających się, podobnie i w roku bieżącym exystować będzie, a mianowicie od d. 3/15 b. m. do dnia ostatniego Września r. b. — Za p. o. Naczelnika, *Dylczyński*. — Sekretarz, *Szafrański*.

W dniu 9 b. m. jako w oktawę Imienin ś. p. Alexandra *Graybner*, Prezydenta M. Warszawy, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Kapucynów, o go: 11 z rana; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, zaprasza.

W dniu wczorajszym w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, odbyło się żałobne Nabożeństwo za pokój duszy ś. p. Marji *Pągowskiej*, Wdowy po b. Jenerale b. Wojsk Polsk:. Katafalk, mnogiem światłem, kwiatami i Portretem zmarłej zdobny, otaczali dawni Przyjaciele, znakomite Osoby i życzliwi pozostałego Syna, Koledzy. Po odśpiewaniu Wigilji, Mszę żałobną i Kondukt celebrował Xiądz *Jan*, Kapłan Zgromadzenia Karmelickiego, w asystencji miejscowego i przybranego Duchowieństwa. W czasie Nabożeństwa wykonanem zostało przez Artystów Opery pod dyrekcją *Nideckiego* Requiem *Elsnera*, a po ukończeniu *Salve Regina* tegoż *Nideckiego* Dyrektora Orkiestry Teatrów Warszawskich.

Wczoraj odbyło się publiczne posiedzenie, na którem *Bank Polski* zdawał sprawę z czynności swoich, za r. z. 1847, *dwudziesty* istnienia tej Instytucji, przez Miłościwie panującego Monarchę założonej. Posiedzenie to zagaił JW. Radca Tajny, Senator *Morawski*, Dyr: Główny Prezydujący w Komisji R. P. i Skarbu. Po nim zabrał głos JW. *Wiorogórski*, Członek Rady Administracyjnej, Kontroler Jeneralny Królestwa, i Prezes Komisji Umorzenia długu krajowego. Następnie JW. Radca Stanu *Niepokojczycki*, Vice-Prezes, w zastępstwie JW. Prezesa Banku, słabością złożonego, wezwał jednego z Członków tej Instytucji, do odczytania sprawozdania z czynności r. z. Sprawozdanie to w exemplarzach drukowanych, obecnym rozdane zostało. Oto są główniejsze onego szczegóły:

W r. 1847 Bank Polski spłacił długu krajowego: I. Z epoki Xięztwa Warszawskiego, za rs: 4,926 k. 68½. II. Z epoki Królestwa: a) Obligacji udziałowych za rs. 502,951 k. 5. b) Obligów Skarbowych 5% za rs. 1,106 k. 25. c) Obligów Skarbowych 4% za rs. 1,237,091 k. 73. d) Obligacji cząstkowych za rs. 1,158,781 k. 50. (Z Certyfikatów na które część Obligacji cząst: została skonwertowaną, znajdowało się z końcem r. z. w obiegu Lit: A. szt: 83,499, Lit: B szt: 67,327, a z tych ostatnich, 6,106 szt: opatrzonych kuponami i talonami). Uposażenie Banku pozostało niezmienne od czasu ostatniego powiększenia onego w r. 1840, w kwocie rs. 8,000,000 czyli zł. 53,333,333 gr. 10. Depozyta opieczętowane w ciągu r. 1847 Bankowi powierzone, łącznie z pozostałością z r. 1846, wynosiły rs. 68,438,745 k. 94; summy depozytowe, rub: sr. 7,028,954 k. 61; kapitały Instytutowe, rs. 5,287,723 k. 17½; prywatne, rs. 4,572,465 k. 7; summy przekazowe, rs. 12,778,756 k. 98½. W r. 1847, było w obiegu biletów bankowych i kassowych, tak jak w r. 1846, za summę rs. 10,000,000, to jest za summę rs. 8,000,000 odpowiadającą wysokości uposażenia Banku, i za summę rs. 2,000,000 w moc Ukazu N. PANA celem udzielenia pożyczek właścicielom dóbr ziemskich wypuszczonych, za złożeniem do depozytu Kom: Umorzenia długu krajowego rs. 2,250,000 w Obligach Skarbowych 4%. Wymiana biletów na srebro w przecięciu dziennie, dochodziła do rs. 7000, i bilety banku były ciągle poszukiwane. W ciągu r. 1847 wymieniono biletów zużytych za rubli srebrem 2,823,165, i te w zamian za nowe do zniszczenia Komisji Umorzenia oddano. Obroty Banku w roku zeszłym wynosiły łącznie z pozostałością z roku 1846, w skupowaniu wexli i papierów publicznych, rs. 4,581,664 k. 50½; w nabywaniu i zbywaniu wexli, rs. 2,295,571 k. 17½; w nabywaniu i zbywaniu papierów publicznych krajowych i zagranicznych, rs. 9,240,323 k 11; w pożyczkach i zaliczeniach, rs. 52,767,780 k. 80½; w przedsięwzięciach handlowych i przemysłowych, rs. 7,475,787 k. 99½. Ruch monet w Kassie wynosił rs. 22,719,082 k. 18½. W ciągu r. z. 6 Właścicieli zakładów przemysłowych, mianowicie fabryk żelaza, cukru, siarki i przędzalni bawełny, otrzymali pożyczki z Banku na wzniesienie lub rozszerzenie swoich zakładów, w kwocie przeszło rs. 123,000. Pożyczki na dobra ziemskie łącznie z dopożyczonemi

w. r. z. rs. 333,100, wynosiły rs. 1,949,910 k. 66. Papiernia w Jeziornie wyrobiła w ciągu r. z. papieru za rs. 131,846 k. 2; sprzedano tego produktu za rs. 119,331 k. 23½; więcej o rs. 19,000 niż w r. 1846, a więcej o rs. 44,000, niż w r. 1845. Magazyn zboża w Nowym Dworze, wydzierżawiony był Intendenturze armji czynnej. W magazynie w Włocławku było zboża korcy 21,051; zaliczenia na zboże w tymże magazynie czynione, wynosiły rs. 27,000. W składach Warszawskich było: wełny cet: 13,419, innych towarów cet: 3,122. Fabryka machin na Solcu odebrała obstalunków za rs. 135,000, a wyrobiła przedmiotów za rs. 150,000. Warzelnia soli w Ciechocinku uprodukowała soli cet: pol: 119,821 funt: 61. Fabryka żelaza w Ostrowcu i walcownia w Irenie, uprodukowały żelaza cet: 32,106 funt: 26. Fabryka wyrobów lnianych w Żyrardowie od d. 1go Czerwca aż do końca Grudnia 1847, wyrobiła płótna i innych wyrobków lnianych za rs. 25,380 k. 25. Zyski Banku w r. z. wynoszą rs. 404,249 k. 45, czyli zł. 2,694,996 gr. 10.

Pojutrze o godzinie 6tej po południu, odbędzie się Posiedzenie Centralne Warsz: Tow: Dobroczynności.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie, ogłosiła, iż odebrała w przeciągu miesiąca Kwietnia r. b. następujące ofiary dobroczynne, na rzecz Szpitala Starozakonnych: w gotowiźnie od P. Jakóba *Pik*, rs. 1; od Morytza *Löwi*, rs. 30; od M. *Bersohn*, rs. 45; w naturze od P. *F.*, 50 funtów *Sago*.

Wyszły w tych dniach z druku *Dykteryjki historyczne*. Exemplarzy takowych nabyć można we wszystkich Księgarniach krajowych i zagranicznych po cenie Rsr. 1. Na Urzędach i Stacjach pocztowych w Królestwie, życzący sobie zapisywać po cenie Rsr. 1 k. 10, niezwłocznie nadsełane mieć będą. Główny skład w Warszawie w Drukarni J. *Tomaszewskiego* przy ulicy Bielańskiej w domu Lilpopa.

(A. n.) Od r. 1808, czyli lat temu 40ci, nie byłem w *Warszawie*, a onego czasu wyborną pijałem kawę na Rymarskiej ulicy, w domku który dziś już nie exystuje; (zastąpiły go bowiem wspaniałe gmachy). Nazwiska właścicielki kawiarni niepomnę, bo tak to niewdzięczna pamięć we wszystkiem zawodzi, że nawet najmilsze dla gastronoma wspomnienie, podniebienia uchodzą. Dziś atoli jako stały od tylu lat, dzięki Niebu ukochanej kawki zwolennik, kawki, którą niewiem dla czego wbrew starym moim latom, powolną trucizną nazwano, szukałem troskliwie onego kordyaliku, czystą kożuszkową zaprawnego śmietanką i winienem uprzedzić szanownych Amatorów, iż na Krak: Przedm: wprost ulicy Trębackiej Nr 382, znalazłem oną nieoszacowaną kawę, u Pani K. *Rewerskiej*, gdzie tak jak i w wielu zakładach tutejszych, skrzętna i uprzejma jest usługa, a na domiar ponczyk wyśmienity. Ktoby wątpił na chwilę o tem, niech się osobiście przekona, bo ja stary, co w sercu to na ustach, a składnie zachwalać nieumiejąc, trzymam się tego zdania, *że kupić czy nie kupić, potargować zawsze można*. — *Brz:* Obywatel z Radomskiego.

Z przyjemnością i chlubą powtarzamy w części, pełen entuzjazmu artykuł, w którym *Gazeta Muzykalna Paryzka*, zdaje sprawę z Koncertu danego tej zimy przez *Szopena*. »Wybór Towarzystwa Paryzkiego i Kwiat Artystów tej stolicy, zapełnił salony *Pleyela*, aby słyszeć *Szopena*, tego Sylfa muzykalnego. Łatwiej pojąć niewypowiedziany zapał z jakim go przyjęto, aniżeli uchwycić i określić niepojęte tajniki tego idealnego talentu, któremu mechanizm zda się nie posiłkować Kto słyszał Trio *Mozarta* wykonane przez Koncercistę, *Alarda* i *Franchomma*, ten zwątpił, czyli raz w życiu jeszcze coś podobnego usłyszy. Następnie *Szopen* grał preludja, mazurki, walce, i w końcu wydeklamował, że tak powiemy, swoją sonatę; nie pytajcie nas o sposób wykonania tych arcy-dzieł, bo niejest w naszej mocy oddać te tysiączne odcienia tego wyjątkowego genjuszu, któremu również wyjątkowa organizacja w pomoc przychodzi.”

W Księgarni F. *Spiess* i *Spółki*, przy ulicy Senatorskiej N° 460, są do nabycia następujące dzieła: *Mycie owczej Wełny*, i *Obraz historyczny* wszystkich dotychczasowych doświadczeń pod względem prania wełny, podług W. *Kahlert*, przekład *Józefowicza;* zł. 3 gr. 10. *Nowy Poradnik* dla Myśliwych, na wytępienie różnych zwierząt drapieżnych, przez *Kamińskiego;* zł. 5. *Piękna dziewczyna z przedmieścia*, romans Pawła *de Kock;* 4 tomy, zł. 8. *Kawalerzysta*, powieść z początku XIX wieku *Anny Marji;* zł. 5. *Każyńskiego*, Notatki z podróży muzykalnej po Niemczech odbytej w r. 1844; zł. 10 ⁄₂.

Premjum zł. 20,000 w tegorocznem losowaniu Obligacji udziałowych, z pożyczki 42-miljonowej, na Nr 94,750 przypadłe, wygrane zostało w Petersburgu.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od X. C. zł. 6 gr. 20, dla kaleki w domu Elerta.

Kto z łona grożącej śmierci ocala drogą dla nas istotę, ten do niewygasłej wdzięczności nabył prawo. Tem to uczuciem powodowani, składamy publiczne nasze podziękowanie Wmu Wilhelmowi *Hirschberg*, Doktorowi Medycyny, który niezmordowaną pieczołowitością, najusilniejszem staraniem i biegłością swej sztuki, dziecięciu naszemu w niebezpiecznej chorobie życie ocalił. Przyjm szanowny Mężu za Twe podjęte trudy, a szczególniej niezrównaną bezinteresowność, której dałeś dowody, nasze podziękowanie, jako należny hołd Twej cnocie i biegłości w sztuce, oraz przebacz, jeżeli skromność Twą obrażać poważamy się, serca bowiem Rodziców przepełnione wdzięcznością, koniecznie potrzebują się wynurzyć.— E. i T. *Władisławlewowie*.

Tygodnika Lekarskiego wyszedł z druku N. 18; obejmuje między innemi: Uwagi lekarskie P. T. *Wieniawskiego*, nad chorobami w Szpitalu *Szczebrzeszyńskim*

w r. 1847, i Wzmiankę o chloroformie przez *Sokołowskiego*.

Zaonegdaj Józef *Słupecki*, pomocnik przy Majstrze studniarskim, lat 55 liczący, reparując studnię pod Nr 1940, wpadł w nią, skutkiem czego tak mocno potłukł się, iż odesłany do Szpitala Śgo Ducha, wkrótce życie zakończył. — W tymże dniu Żona maszynisty z fabryki żelaznej, lat 46 mająca, przez powieszenie, życie sobie odebrała.—W domu N° 2285, służący, lat 25 liczący, wszedłszy na górę po siano, skutkiem rozsunięcia się desek, spadł do komórki, i tam zawiesił się za żebro na haku; po opatrzeniu go na miejscu, na dalszą kurację do szpitala Śgo Ducha odesłany został. (G. P.)

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 3 k. 20½, pszenicy rs. 3 k. 90, jęczm: rs. 2 k. 80½, owsa rs. 1 k. 80½, siana fura jednokonna od rs. 2 k. 25 do rs. 3 k. 45, parokonna od rs. 3 k. 45 do rs. 5 k. 25, słomy fura zwyczajna od rs. 1 kop. 5 do rs. 1 k. 65; Okowity garniec rs. 1 k. 8, Szumówki gar: k. 64. (G. P.)

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Ope: *Przysięga*, JPani *Leśkiewicz* 2-kroć, JPanna *Leśniewska* 4 kroć, oraz JP. *Matuszyński* 3 kroć.

W dniu 28 z. m. spełniliśmy smutną posługę pochowania zwłok ś. p. Julji *Młockiej*, zmarłej w 18 wiośnie życia, w dobrach *Błeszno* (Pow: Rad:). Jakkolwiek odwieczna Świętej Wiary naszej zasada każe się zgadzać z wolą PRZEDWIECZNEGO, jakkolwiek zgonowi tych co umieli wywiązać się godnie z obowiązków względem BOGA i społeczeństwa, towarzyszy pobudka, kojąca w części rany sercu zadane, to jednak niepodobna aby widok skonu tak młodej a tak w cnoty bogatej dziewicy, niewydarł ciężkiego westchnienia i krwawej łzy żalu. Tak jest *Juljo!* Ty coś tak godnie spełniała obowiązki względem Rodziców, co w ostatnich jeszcze chwilach niepomna na własne cierpienia ubolewałaś tylko nad Matki boleścią, Ty coś umiała być tak wylaną dla rodzeństwa, dla sierot i opuszczonych, BÓG przyjmie do łona Swego piękną duszę Twoją, a pamięć nasza towarzyszyć Ci będzie aż do ostatecznego spotkania. — *Z.*

Z Kalisza 29 Kwiet: 1848 r. Każde niemal uczucie, mianowicie też każdą radość i smutek, staramy się z drugimi podzielić; jest to potrzebą naszego serca, jest właściwością natury ludzkiej, jest dowodem, że człowiek do życia towarzyskiego stworzony, że puls każdej niewyrodnej jednostki uderza w tętno ogółu i zlewa się w duchową całość z ludzkością. Dziś brzemie smutku podaje nam pióro do ręki, aby przez organ publicznego pisma obdzielić się bolesnem uczuciem, w jakie nas wprawił nagły zgon dwóch prawych, nieskażonej cnoty i zasługi mężów. Xiądz Antoni *Mazurkowski* b. Prefekt b. Szkół Kaliskich, następnie Proboszcz w Rajsku, i Michał *Chylewski* Major korpusu weteranów, odebrali dziś ostatnią chrześciańską przysługę. Jeszcze widzimy łzy po stracie ich płynące, słyszemy z jękiem żałobnym dzwonów wyrywające się z piersi westchnienia, patrzeliśmy mokrem okiem na te tak różnolite tłumy smutnie cisnące się społem za trumnami Kapłana i Żołnierza. W pięknych choć różnych zawodach spędzili swe życie, ale jak je spędzili! wy, którzyście ich znali, nie potrzebujecie aby szczegóły takowego nad ich grobowcem skreślone wam tu znowu przypominać, zostaną one na długo w naszej pamięci i sercu! Bo kto czynem i słowem był takim tłumaczem Boskich Ewangelji przepisów jak ś. p. Xdz *Mazurkowski*, kto takie jak on w wychowaniu młodzieży położył zasługi, kto tak jak on pojął i wykonywał trudne lecz ważne i wzniosłe obowiązki parafialnego Pasterza; kto znowu tak jak ś. p. Major *Chylewski* zaszczytnie przebył zawód wojskowy, kto poświęceniem otrzymał pozyskane stopnie, kto tak obracał chwile od zatrudnień wolne, kto wreszcie w domowem pożyciu tyle rozwinął cnót i tylu sobie zjednał Przyjaciół, taki mówię człowiek nie żył marnie na świecie, wywiązał się z cząstki ciążącego nań długu, istotę człowieczą w sobie podniósł. Niebezzasadne też pochlebstwa ani zasługi, które dość często o nasze obijają się uszy, poświęcamy ich pamięci; nie próżna ciekawość wiodła za ich zwłokami tysiące ludu na smętarz, niestety! tak często dziś odwiedzany; istotny, bezinteresowny szacunek, którym ich powszechnie otaczano za życia, przedłuży ich wspomnienie, wspomnienie bolesne, lecz i pocieszające zarazem, wspomnienie, na jakie tylko sprawiedliwi zasłużyć sobie mogą. ***

Z Petersburga.— N. PAN, awansować raczył z Pułkowników na Jenerałów Majorów: Z korpusu Żandarmów *Komajewskiego 1*, uwalniając go ze służby z pozwoleniem noszenia munduru i pensją zupełną; i Fligiel Adjutanta J. C. Mości, Barona *Wrewskiego 1*. — Posunięci zostali z stopnia Majorów na Podpułkowników: *Jabłoński 2*, *Mazalewski*, i z korpusu Żandarmów *Tyzenhauzen 2*.— Jenerał-Porucznik *Chrapaczew*, Najmiłościwiej ozdobiony został orderem Sgo Alexandra *Newskiego*.

Anglja. — 28go z. m. odbyła się w ministerstwie spraw zagr: kilkogodzinna narada ministerjalna.— Królowa wynurzyła życzenie, aby Damy mające wstęp u dworu, nosiły tylko ubior z wyrobów angielskich. — W Liwerpoolu i Birminghamie w wielki Piątek odbywały się liczne zgromadzenia Chartystów. — Konsul jeneralny sardyński w Londynie doniósł urzędownie iż Rząd sardyński nie myśli o utrzymaniu środków wo

jennych przeciw statkom austrjackim na morzu. — Angielski parostatek wojenny zabrał w bliżkości Sierry Leony aż 3 statki prowadzące handel Murzynami: na jednym takim statku amerykańskim znajdowało się 850 niewolników, których w czasie 8-godzinnej pogoni, upakowano w skrytkach dolnych, w skutek czego 100 tych nieszczęśliwych umarło.

Austrja. — 26go z. m. głoszono na giełdzie wiedeńskiej o wybuchłem w Wenecji powstaniu na korzyść Austrji; głoszono także, iż Konsul angielski w skutek doznanej zniewagi, odpłynął do Tryestu; lud miał szturmować na lombard. — Gazeta urzędowa wiedeńska zbija pogłoskę, jakoby Rząd papiezki wypowiedział Austrji wojnę. — Mistrz artylerji Hrabia *Baillet Latour* mianowany Ministrem wojny, w miejsce Feldmarszałka Porucznika *Zanini*, uwolnionego na własne żądanie od służby. — Wszelka wywózka z Tryestu do brzegów weneckich jest zakazaną. — Powszechnie mniemają, że Arcy-Xżę *Jan* obrany będzie Naczelnikiem Rzeszy niemieckiej.

Francja. — Między członkami Zgromadzenia Narodowego obranemi w Paryżu, znajdują się także: Jenerał *Cavaignac* (Kawajniak), *Pagnerre* (Panjer) Sekretarz jeneralny tymczasowego Rządu, Wice-Hrabia *Cormenin* (Kormenę), Wydawca dziennika *Atelier*, *Corbon* (Korbą), Prefekt Policji *Caussidiere* (Kosydjer), *Albert* członek Rządu tymczasowego, *Peupin* pomocnik zegarmistrza (otrzymał głosów 131,587), *Ledru-Rollin* M. spraw wewnę: (otrzymał głosów 131,587), *Smith* wyrobnik (otrzymał głosów 124,383), *Flocon*, Ludwik *Blanc*, Agrikola *Perdiguier* czeladnik stolarski (otrzymał głosów 117,290), i Juliusz *Bastide* Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagr:. — Z przyczyny, iż Jenerał *Kawajniak* udaje się na posiedzenia Zgromadzenia Narodowego w Paryżu, Jenerał *Szangarnje* mianowany Gubernatorem jeneralnym Algierji. — Wszystkie banki prowincjonalne prócz banku w Bordo, połączone zostały z bankiem paryzkim. — Miasta: Paryż, Lille, Metz, Sztrasburg, Bezansą, Lugdun, Marsylja, Mąpelje, Perpinjan, Tuluza, Bajona, Bordo, Klermą, Nant, Ren, Kaen i Bastja, przeznaczone są na główne kwatery 17tu dywizji wojskowych francuzkich. — Rozporządzono ukończenie *Luwru*, to jest skrzydła wychodzącego na ulicę Riwoli, pod nazwiskiem pałacu narodowego, gdzie urządzoną będzie wystawa pomysłową (de la pensée). — Wkrótce otworzoną zostanie szkoła wzorowa do wychowania nauczycielek dla sal ochrony. — W Ruan przyszło do rozruchów w czasie wyborów; wojsko z gwardją narodową walczyło przeciw wichrzycielom; miasto ogłoszone jest w stanie oblężenia. W Elbeuf, Luwje, Nim i Limoż, przyszło także do scen krwawych przy wyborach. — Rząd tymczasowy za zagajeniem Zgromadzenia Narodowego, przeniesie swoje siedlisko do pałacu Tulerji. W stolicy trwa teraz spokojność zupełna. — Wysłano kilku Agentów do zakupienia koni w Anglji północnej. — Do Algieru przybyło 3ch Komisarzy rządowych PP. *Redon*, *Kohen* i *Dhuré d'Apremont* (Daprmą), aby tę osadę podzielić na 3 departamenta. Komisarzem jeneralnym dla Algierji jest Pan *Couput*. — Jenerał *Oudinot* (Udyno) wyjechał do Lugdunu, aby objąć dowództwo nad armją alpejską. — Arcy-Biskup *Awinionu*, rozstał się z tym światem. — Rząd francuzki układa się z Rządem Stanów Zjedn: o traktat zaczepny i odporny.

Hiszpanja. — Władza hiszp: w Manili 5go Lutego wysłała silną wyprawę przeciw Korsarzom wyspy Balangigni, zostającym pod opieką Sułtana *Suluh;* 10 dni trwały obroty wojenne, Hiszpanie zdobyli szturmem dwie warownie; Korsarze w rozpaczy zaczęli już zabijać swoje żony i dzieci, aby nie popadły w ręce Hiszpanów; dopiero za wmięszaniem się hiszp: Jenerała, rzeź ta ustała; uwolniono niewolników 200, około 450 korsarzy poległo; Hiszpanie zdobyli 124 armat, spalili 150 statków, zburzyli 4 warownie i 7 wiosek; wytępili około 8000 drzew kokosowych; z ich strony poległo tylko 21 ludzi, ranionych zostało 160.

Niemcy. — 1go b. m. zawinęła przed port Swinemünde duńska fregata wojenna, która zmusiła dwa statki kupieckie ang: do pilnowania przepisów blokady. Port Swinemünde jest w dostatecznym stanie obronnym, aby odeprzeć zamach wylądowania. Rząd duński rozciągnął rozporządzenie co do statków pruskich, do wszystkich statków niemieckich. Straż przednia pruska 3go b. m. miała posunąć się do Fryderycji, a główna kwatera miała stanąć w Kolding w Jutlandji. — Hanowerski Jenerał *Halkett* doniósł w raporcie z dnia 28go z. m., iż główne swoje siły skoncentrował pod Sonderburg; nieprzyjaciel obwarował wybrzeże przeciwne i zgromadził znaczną liczbę statków wojennych przy wyspie Alsen, aby przeprawę utrudzić. Pruski Jenerał *Wrangel* posłał oddział wojska do Kiel dla bezpieczeństwa tego portu. — 30go z. m. sprowadzono do Karlsruhe 120 pojmanych republikanów, między niemi przywódzcę *Bornstedta*. — Duńczycy cofnęli się z Apenrade w największym popłochu; piechota uciekała konno, konnica piechotą, bez butów, tornistrów i broni. Konsulowie holenderski i szwedzki w Kiel, na próżno protestowali przeciw blokadzie.

Poznań 30 Kwiel:. — Przedwczoraj wojska pod dowództwem Pułkownika *Brandt*, zabrały miasteczko *Xiąż*, liczące 1000 mieszkańców w okręgu *Szremskim* położone. Znaczna liczba kosynierów wspierana przez piechotę opatrzoną w dobre karabiny i jazdę u-

zbrojoną stosownie, broniła się w zabarykadowanem miasteczku. Dowodził niemi Leon *Dąbrowski*, francuzki wychodziec. Wojska pruskie uderzyły ze strony *Szremu*. Bitwa trwała 2¹/₂ godziny, i skończyła się po 2-krotnem natarciu zupełną klęską powstańców. Bito się w zabarykadowanych ulicach miasta, a przy strzelaniu do stodół łatwo ogień się zajął; prawie całe miasto zgorzało, do czego i umyślne podpalenie przyczynić się mogło. Ze strony wojska padło 40 zabitych i 50 ranionych, pomiędzy ostatniemi 5 Oficerów; według innych listów, około 60 tak ranionych jak zabitych. Straty powstańców w zabitych z pewnością oznaczyć nie można; w *Szermie* leży 120 ranionych, pomiędzy temi Leon *Dąbrowski*. Resztę w liczbie 700 wzięto do niewoli a pomiędzy temi Referenta *Magdzińskiego;* 6ciu ich ma być odesłanych do twierdzy *Küstrin*. Wojsko także otoczyło kolumnę z 400 kosynierów śpieszących na odsiecz miastu; musieli oni broń złożyć, poczem ich do domów puszczono. Wojsko następnie rozdzieliło się na dwie kolnmuy; jedna pod dowództwem Jenerała *Blum* ruszyła do *Neustadt*, druga pod Pułkownikiem *Brandt* w inną stronę.

Berlin 1-go Maja. — Czytamy w *Gazecie Wrocławskiej*: Wieczorem na banhofie spotkałem Polaków, którzy z *Wrocławia* przybyli; Gwardja obywatelska otoczyła ich natychmiast, i eskortowała do banhofu kolei poczdamskiej, by nie bawili w mieście.

Urzędowy raport o zaszłej bitwie pod *Xiążem*, tak brzmi: Ponieważ spokojność w prowincji coraz bardziej zakłócało wzrastające wzburzenie i anarchja, oraz powiększające się uzbrojenia polskich powstańców i otwarty zbrojny opór, który spotykało w wielu miejscach spokojnie maszerujące wojsko; opór zaś ten głównie liczy na istniejące dotąd kadry powstańców, ponieważ ci na wszystkich punktach złamali konwencję d. 11go Kwietnia, miara łagodności i względu przepełnioną została, i widziałem się zmuszonym zbrojnie i z siłą wystąpić.— W skutek tego w d. 29 Kwiet: wezwano główny oddział powstańców stojący pod *Xiążem*, by broń złożył i spokojnie się rozszedł. Odpowiedziano na to ogniem karabinowym, i dla tego wojsko pod dowództwem Pułkownika *Brandt*, uderzyło na nich. Powstańcy zajmowali miasto zamknięte barykadą wedle prawideł sztuki założoną; piechota uderzyła na nią ze wszech stron, a po zaciętej 2-godzinnej bitwie, w której powstańcy do wojska silnie dawali ognia z okien domów, stodół, Kościoła i wieży, zabrali ją. Strata wojska wynosi 30 kilku ludzi, ranionych 5ciu Oficerów i czterdziestu sześciu żołnierzy. Straty powstańców obliczyć niepodobna tak w zabitych jak ranionych, albowiem wielu z nich znalazło przytułek u Obywateli *Xiąża*, inni mogli się spalić w ogniu płonących budynków. Oprócz głównego Dowódcy Leona *Dąbrowskiego*, wszyscy inni dowódcy albo zabici albo ranieni dostali się w ręce żołnierzy. Wzięto także do niewoli resztę obrońców *Xiąża*, około 600 ludzi na rynku ściśniętych. Jazda powstańców około 300 koni zaraz na początku bitwy przez jazdę naszą została rozpędzona z wielką stratą. Podobny los spotkał znaczny oddział jazdy i kosynjerów spieszących miastu na odsiecz. Następnego dnia(30Kw:), Pułkownik *Brandt* ruszył do *Neustadt*, które to miasto już było przez powstańców opuszczonem.

Nie dziw, że zła sprawa w złych środkach poparcia swego szuka. Zbyt często sprawdza się to spostrzeżenie w teraźniejszych wzburzonych czasach na niektórych pismach zagranicznych, nie skrupułujących w wyborze środków dla poparcia interesu, któremu się z ślepą namiętnością, lub za inny zyskowniejszy może okup zaprzedały. Świeży dowód tego dała *Gazeta Polska* w Poznaniu wychodząca, w Numerze swym z d. 22go Kwiet: r. b., miotając w opisie wypadków świeżo w W. X. Poznańskiem zaszłych najnikczemniejsze, najkłamliwsze oszczerstwa przeciw wojsku pruskiemu. Podajemy tu odparcie jednego z tych zarzutów zamieszczone przez Jenerała-Majora *Hirschfeld*, Dowódzcę 4ej brygady kawaleryjskiej, w Nrach 102 i 103 *Gazety Wrocławskiej*, które brzmi jak następuje: »Jakkolwiek dostatecznie jest wiadomem, że pewne stronnictwo Polaków, usiłuje własną pokryć winę najohydniejszemi kłamstwami o postanowieniach Królewskich, najniedorzeczniejszemi baśniami o środkach przez Rząd przedsiębranych, lub o zmyślonych okrucieństwach które pruskie wojska popełnić miały, widzę się jednakże zniewolonym odpowiedzieć na podobne zarzuty, choć kilku słowy, aby nikt nie dał się w błąd wprowadzić pozorną ścisłością, z jaką Gazeta Polska w jednym z swych artykułów N. 27 z d. 22 Kwie: nowe kłamstwo w świat wysyła. Piąty pułk huzarów, który pod mojemi rozkazami przez krótki czas w środku Kwietnia konsystował w *Nekli*, miał tamże, podług gazety polskiej, zrabować gotowe pieniądze i rzeczy wartości 1521 tal: 2 sgr. 6 fenigów. Pominąwszy już, że niepodobna jest aby huzarzy za 600 tal: rzeczy niespostrzeżenie z sobą uprowadzić mogli, pominąwszy, że położenie majątkowe mieszkańców *Nekli* jest tego rodzaju, iż zapewne nigdy niebyli w posiadaniu takich summ, jakie im zrabowane być miały, największem jest kłamstwem, jakoby do mnie, lub dowódzcy pułku wówczas, poniesione być miały zażalenia względem zabierania innych przedmiotów jak środków żywności. Te zaś, ponieważ ich odmawiano złośliwie żołnierzom, musiały być dostarczone, ale wszyscy mieszkańcy za to sowicie wynagrodzeni zostali. Mimo powszechnie znanej karności i rze-

telności pruskiego wojska, zarządzono przecież śledztwo, które wykryło, że huzarzy nie byli w posiadaniu ani jednego obcego przedmiotu. Muszę więc całe obwinienie odeprzeć jako podłe, nikczemne oszczerstwo, i oświadczam nadto, że autora owego artykułu Gazety Polskiej pociągnę do właściwej odpowiedzialności. — Gniezno, 27 Kwiet: 1848. (podp:) *Hirschfeld*, Jenerał-Major i Komendant 4tej brygady kawaleryjskiej. — Powyższe urzędowe oświadczenie Jenerała pruskiego, dane w obliczu wojska i publiczności, wyższem jest nad wszelki pozór przekręcania istoty rzeczy, i wstydem okryć musi w obliczu świata, tak niegodnego twórcę powyższego artykułu, jak i Redakcję pisma, które podobnym bezczelnym kłamstwom szpalty swe otwiera.

Włochy. — Marszałek *Radecki* w odezwie ogłoszonej w Weronie, doniósł o zburzeniu warowni i wsi Bevilacqua za to, iż udzielały pomocy powstańcom. — Admirał *Baudin* (Bodę) 20go z. m. zawinął z eskadrą francuzką do Genui. — Lombardzki Minister wojny Hrabia Pompeo *Litta*, zachorował; jego miejsce tymczasowo zastępuje Hrabia *Colegno* (Kolenio), mianowany niedawno Jenerałem sardyńskim. — Wojsko piemonckie wzmacnia wszelkie miejsca przeprawy przez rzekę *Po*, począwszy od Goito, do Peschiery. 24go z. m. połączony korpus Toskańczyków, Rzymian i Neapolitańczyków w liczbie 17,000, miał przeprawić się przez tę rzekę pod Kasalmadziore. — Król Neapolitański mianował Panów *Conforti* i *Scialoja* Ministrami spraw wew: i handlu. Xżę *Kastelcikala* Poseł w Petersburgu, na własne żądanie został pensjonowany.

Rozmaitości. — Pięć obrazów w świecie uważane są za największe arcydzieła sztuki malarskiej; są to *Przemienienie Pańskie*, Rafaela; Śty *Hieronim*, Dominikina; *Wesele w Kanie Galilejskiej*, Pawła z Werony; Śty *Piotr Męczennik*, Tyciana; i *Noc Bożego Narodzenia*, pędzla Korredżyo. Ten ostatni obraz znajduje się w sławnej galerji Drezdeńskiej. — Filozofowie różnych czasów zadawali sobie pracę, aby o ile można najdokładniej wyjaśnić różnicę między człowiekiem a zwierzęciem, i tak: *Bruke* powiedział: że człowiek jest to zwierzę, które sobie żywność gotuje. *Adam Smith* powiedział: Człowiek jest to zwierzę, które handel prowadzi. Ale jeden z nowszych filozofów najlepiej się wyraził: Człowiek jest to zwierzę, które szczególniej w peryodzie, kiedy fajka, pijatyka, romanse, pojedynki, stanowią całą jego zabawę, jest to, powtarzam, zwierzę, nie rozumniejsze od wszystkich znanych *czworonogów*. — Pewien lichwiarz gorzko zapłakał, gdy Nauczający wyrzekł: »Jesteś z prochu, i w proch się obrócisz!" »Czego ty *tedy Panie* płaczesz? zapytał go przyjaciel, żebyś to ty był ze złota, a w proch się obrócił, byłoby czego płakać, bobyś stracił sto procent." — Młody kawaler zapytał uczonego przy świetnej biesiadzie: »Jaka jest różnica między Komedją, Dramą i Trajedją?" Uczony mu odrzekł: »Że Pan tego nie wiesz, jest to dla mnie Komedją, dla gości Dramą, a dla Pana Trajedją." — Pewnemu Dziedzicowi doniesiono, że Zakrystjan w jego dobrach umie przywoływać duchy; gdy go więc raz napotkał, zapytał: »Czy to prawda, że umiesz duchy wywoływać?" »Umiem Wielmożny Panie, ale cóż, kiedy one nie chcą przychodzić." — »Przyjdę jak tylko będę mógł", rzekł ktoś do przyjaciela. »Ach przyjdź cokolwiek prędzej", odrzekł mu tenże.

MY MIKOŁAJ PIERWSZY

Cesarz Wszech Rossji, Król Polski etc. etc. etc.

Wiadomo czyniemy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie, w Imieniu Naszem, wydał Wyrok następujący:

Obecni:

Gruszecki Prezes.	Działo się na Sessji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 7 (19) Kwietnia 1848 r.
Antoni *Jahn*.	
Stefan *Neybaur*.	
(podp:) *Gruszecki* Prezes.	
„ W. *Andrychiewicz* P.-Pisarz.	

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Po rozpoznaniu podania Franciszka Sommer Kupca w Warszawie pod Nr 167 Handel Win i Korzeni utrzymującego, w d. 6/18 Kwietnia r. b. zaniesionego, w którem tenże donosi, że z powodu niepomyślności handlowej, dla braku odbytu stał się niewypłacalnym. — Zważywszy:

Że według Art: 13 Kodexu Handlowego Księgi 3ej, skoro handel prowadzący, swą niepłatność przed Trybunałem deklaruje, upadłość nad majątkiem jego ogłosić, opieczętowanie takowego i zabezpieczenie Osoby upadłego, jak niemniej dalsze postępowanie Art: 5, 18, 19 i 20 wyż powołanego prawa wskazane rozporządzić należy. — Dla tego:

Trybunał Handlowy w Warszawie, Upadłość nad majątkiem Franciszka Sommer Kupca, Handel Win i Korzeni w Warszawie pod Nr 167 prowadzącego, ogłasza; czas zaczęcia się takowej z dniem 6/18 bieżącego miesiąca i roku stanowi; opieczętowanie wszelkiego majątku tegoż Sommera tak pod powyższym Nrem, jak gdzie bądź indziej znajdować się mogącego, rozporządza, do uskutecznienia czego Podsędka Sądu Pokoju Okręgu I Miasta Warszawy Wydz: I° deleguje; Kuratorami upadłości tej Kazimierza Brzezińskiego Patrona i Henryka Kremky wierzyciela mianuje; na Sędziego Komisarza Sędziego Ignacego Klukowskiego przeznacza. Osobę upadłego przez oddanie go pod dozór Policyjny zabezpieczoną mieć chce. Mocą tego tymczasowo mimo oppozycji i appelacji wykonalnego wyroku, umieszczenie którego w Gazecie Rządowej i Kurjerze Warszawskim, oraz wywieszenie na drzwiach Sądu swego, Kuratorom poleca.

(podpisano) *Gruszecki*, Prezes.
» W. *Andrychiewicz*, P.-Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom etc.

Za zgodność etc. etc. etc.

w Warszawie dnia 16/28 Kwietnia 1848 roku.

(L. S) (podpisano) Wiktor *Andrychiewicz*, P.-Pisarz.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Biskupski Karol Oby: z Kielc; Bromirski Stan: Oby: z Łazów; Cichocki Józ Oby: z Kamionny; Frołow Jene:-Major z Częstochowy;

Xiążę Golicyn Sergjusz Dziedzic z Starej Wsi; Kączkowski Antoni Oby: z Osiny; Kowalski Mate: Doktor z Wyszkowa; Leszczyński Alex: Oby: z Biały; Lenczowski Winc: Oby: z Wągry; Młocki Emil Oby: z Małopola; Ostaszewski Fel: Oby: z Łęgonia; Obst Ign: Oby: z Rybna; Otto Jan Oby: z Kamionic; Patzer Leop: Oby: z Krasnowa; Rejch Adolf Kupiec z Ozorkowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Osoby życzące wyuczyć się jak najdokładniejszego KROJU SUKIEN, w przeciągu jednego miesiąca, za bardzo umiarkowaną cenę; zechcą zgłosić się pod Nr 756 przy ulicy Elektoralnej.— Tamże przyjęte być mogą PANNY do szycia i do nauki robót na kanwie. — Karolina Zahrt.

150 sążni kubicznych DRZEWA sosnowego, jest do nabycia z wolnej ręki, które znajduje się wycięte i ułożone w lesie należącym do wsi Gąba, pół mili za miastem Mszczonowem stojącym. Życzący sobie takowe nabyć, o ugodę zgłosić się może w Warszawie przy ulicy Gołębiej pod Nr 158, do Emanuela Possart, Jeneralnego Plenipotenta tejże majętności, lub bliżej powziąść może wiadomość co do ceny u Burmistrza miasta Mszczonowa.



PANTALJON mahoniowy, o 7miu pełnych oktawach, z całą blatą i sztabami, jest do sprzedania przy ulicy Bielańskiej pod Nr 601 A, obok Hotelu Krakowskiego, w Fabryce Fortepjanów.

Mam honor zawiadomić JJWW. i WW. Dziedziców, iż w tym roku, tylko do dnia 16go b. m. zamówienia na KLASSYFIKOWANIE i Zarządzenie **OWCZARŃ** przyjmować będę.— Późniejszym bowiem obstalunkom zadosyć uczynićbym nie mógł, z powodu, iż wtedy aż do otwarcia Jarmarku na Wełnę, kupnem Owiec i Tryków, zajęty będę.

KLASSYFIKATOR ECKSTEIN.

Plac Krasińskich, Ner 549.



Jest do sprzedania garnitur MEBLI palisandrowych, to jest: Kanapa, 12 Krzeseł, dwa Fotele; drugi garnitur Hamburski mahoniowy, z lawerkami, Kanapa, 6 Krzeseł, i dwa Fotele, przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1306, w oficynie u Stolarza.

☞ LETNIE MIESZKANIE przy ogrodzie, do najęcia każdego czasu pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowolipie; może służyć i na zimę, bo dobremi opatrzone piecami, składa się z 4ch niedużych Pokoi i Kuchni angielskiej; tamże jest również do najęcia duża IZBA o 5ciu oknach, zdatna na Warsztat dla rzemieślnika, do niej jest Kuchnia. Stajnie i Wozownie mogą być oddzielnie najęte.

KORTY FRANCUZKIE letnie, w najświeższych deseniach, kolorowe i czarne; jakoteż KODRYNGTONY na letnie Paletoty; AXAMIT i ATŁAS Lyoński na Kamizelki, nadeszły do Handlu Sukna S. *Szupieniewicz* et *Comp:*, przy ulicy Miodowej Nro 484, w pałacu W. Kochanowskiego, i sprzedają się po cenach najumiarkowańszych.

OSOBA uzdatniona tak w gospodarstwie, jako też obeznana z czynnością Wójtowską, oraz Rachunkowością, posiadająca nadto chlubne świadectwa, życzy objąć podobny obowiązek od S. Jana r. b. Bliższa wiadomość w Kantorze urządzenia Dóbr Dra Betzhold przy ulicy Senatorskiej Nr 471.

Pięć POKOI na 1m piętrze, w domu W. Ritchel, przy Saskim Ogrodzie, z Kuchnią, 3ma Piwnicami, z Stajnią i Wozownią lub bez takowych, z meblami lub bez mebli, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w tymże mieszkaniu pod Nr 413 lit: F. — Tamże są 3 POJAZDY do sprzedania.

Cztery POKOJE z Kuchnią angielską, Drwalnią, Piwnicą, Stajnią, Wozownią i Górą na skład siana; oraz 3 Pokoje z Kuchnią angielską, Drwalnią i Piwnicą, do najęcia każdego czasu, lub od S. Jana, pod Nrem 1286 B, przy ulicy Smolnej, w bliskości Nowego-światu, idąc Nową Drogą, po prawej ręce, za Ogrodem Najwyższej Izby Obrachunkowej, w bardzo przyjemnem miejscu pomiędzy ogrodami.

W Kolonji na Czystem Nr 79, w ogrodzie, jest do najęcia DOM nowy. Wiadomość w miejscu, i pod Nr 1773 przy ulicy Sto-Jerskiej, w Szynku;— tamże jest POWÓZ i DRZEWO w kłocach, za mierną cenę do sprzedania.

Wieczysta osada od Rządu posiadana, mająca włók 5 gruntu ornego, a w połowie łąk, grunta są obsiane, mil 2½ od Warszawy odległe, jest do sprzedania, z Inwentarzem żywym i martwym, lub do wydzierżawienia na lat 3;— oraz BRYCZKA nowa, na resorach, lekka, na jednego konia lub też i na parę, jest do sprzedania. Wiadomość w domu Nr 2680, w Hotelu Podlaskim, w Kantorze Korespondencyjnym, powziąć będzie można.

LOKAL do najęcia od S. Jana, składający się z kilku Pokoi, które mogą być i częściowo wynajęte, na 2m piętrze od frontu, przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1252. Dowiedzieć się można u Rządcy domu.

LOKAL składający się z Salonu, 6 Pokoi, 2ch Alkow, z Kuchnią i wszelkiemi wygodami, na 1m piętrze od frontu, na dwie części rozdzielić się mogący, z Stajnią i Wozownią, lub bez takowych, za pomierną cenę do najęcia od S. Jana r. b., w domu Nro 2647 (pod Łabędziem), przy nowym Zjeździe do Mostu.



PANTALJON mahoniowy, w zupełnie dobrym stanie, z powodu wyjazdu, do sprzedania za bardzo małą cenę. Wiadomość przy ul: Chłodnej, obok Kościoła S. Karola Boromeusza, w kamienicy Łęckiego Nr 930, w bramie po lewej ręce.— DOM pod Nr 709, z placem pod Nr 708 i Ogrodem, jest do sprzedania, z pozostawieniem szacunku na hipotece. Informacja na gruncie u właściciela.

Obywatele mający obowiązek dostarczania do Magazynu Wojskowego w Warszawie, czy to w małej czy w znacznej ilości OKOWITY, zgłosić się mogą pod Nr 2242 w Warszawie przy uli: Nalewki, do podpisanego Administratora dóbr Powązek i propinacji obozowej, który dogodny układ w tym przedmiocie z niemi zawrzeć jest gotów, i obowiązek na siebie przyjmie. Układ takowy albo wprost zemną, albo z osobą do zarządu powołanego domu Nr 2242 przezemnie ustanowioną, w każdym czasie zawierać będą mogli.

M. Forelle.

LOKAL w domu Nr 1348 przy rogu ulicy Mazowiec:, wprost placu Sakiego, składający się z pięciu Pokoi i obszernego Sklepu, w którym ciągle od lat kilkunastu mieścił się Szynk, jest do najęcia od S. Jana. Lokal ten użyty także być może na Cukiernię, Handel Korzenny, lub na inny t. p. zakład. Wiadomość u właścicielki domu.

Przy ulicy Kanonja w domu 2gim od Zamku Nr 85 i 86, jest do wynajęcia od S. Jana, 1sze PIĘTRO, z dużym Balkonem na Wisłę, składający się z 7u Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Drwalni. Ktoby żądał jest Stajnia i Wozownia. O cenę dowiedzieć się u Gospodarza, na 1m piętrze.

Jest do wynajęcia od S. Jana, MIESZKANIE na Szynk lub dla Rzeźnika sklepowego, w domu narożnym, za rogatkami Wolskiemi pod Nr 3112, naprzeciw Ogrodu Ohma;— oraz są dwie POSESJE do sprzedania lub do wydzierżawienia każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Dzielnej pod Nr 2374, u właściciela, naprzeciw Domu Badań.

Trzy POKOJE na 1m piętrze od ulicy, w domu P. Kronenberg przy ulicy Miodowej pod Nr 486 B, są od Sgo Jana do odnajęcia. Wiadomość powziąść można w domu W. Lessla pod Nr

486 A, obok położonym, na 1m piętrze, drzwi na prawo.— Tamże do najęcia STAJNIA i WOZOWNIA.

Potrzebny jest EKONOM Kawaler lub Wdowiec bezdzietny, znający się dokładnie na rolnictwie, dobrej konduity i umiejący pisać, do Dóbr o mil 5 od Warszawy. Bliższa wiadomość przy ul: Długiej pod Nr 587 na 1m piętrze, u W. Szybińskiego Mecenasa.

PROPINACJA składająca się z jednej Karczmy, przy trakcie z Warszawy do Nowej Alexandrji (Puław) i Lublina, w dobrach Świdry Małe, w Pow: Warsz:, $2^1/_2$ mili od Warszawy, i $^1/_4$ mili od Karczewia odległych, jest do wydzierżawienia od S. Jana r.b., pod korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość u Rządcy na miejscu we wsi Świdry Małe, albo w Warszawie na rogu ulic Marszałkowskiej i Widok Nr 1392, u Gospodarza.



Przy ulicy Zatyłki pod Nr 937/s, (wchodzi się bąć ulicą Elektoralną, bąć z Żelaznej Bramy przez Koszary Mirowskie), jest do sprzedania FORTEPJAN palisandrowy, zupełnie nowy, akuratnie odrobiony, o 7 pełnych oktawach, z 4 szprejcami, sztabą i rzeźbiarską robotą ozdobiony, za cenę bardzo umiarkowaną;— tamże jest OSOBA życząca przyjąć obowiązki Komisarza Dóbr lub inną znaczną posadę prywatną, a wrazie żądania oraz potrzeby, może stawić kaucję hipoteczną.

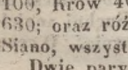
Trudniąca się SZYCIEM wszelkiej Bielizny i najświeższego żurnalu, za nader umiarkowaną cenę, z której to pracy utrzymuje Dzieci, uprasza Szan: Publiczności, o powierzenie jej roboty. Mieszka przy ulicy Nowo-Grodzkiej, obok Brackiej, blisko Nowego-światu Nr 1607. Wiadomość u Gospodarstwa domu.

Z powodu wyjazdu w krótkim czasie, są do sprzedania z wolnej ręki za pomierną cenę, każdego dnia, prócz Niedzieli i Świąt od godz: 3ej do 5ej po połud:, rozmaite **SPRZĘTY** domowe, mianowicie: Lampy, Kandelabry, Świeczniki piękne brązowe francuzkie do 12tu świec, różne Szkła, Porcelany saskie, a między niemi para dużych Figur z porcelany francuzkiej, Lustra, których szkła mają $59^1/_2$ cali dług: a 33 cali szerok:; Zegary, Lanszafty, Figury, Globy i różne Karty jeograficzne wielkiego rozmiaru, Barometr najnowszy i najlepszy; oraz FLET koncertowy. Nadto, Waza z nowego srebra na 24 osób, Ramy à la rokoko $50^1/_2$ cali dług: a $40^1/_2$ szerok: mające, Tualeta mahoniowa, wielka i mała Konsola, Meble jesionowe, Książki francuzkie i angielskie. Wiadomość u Właściciela w domu JW. Wyczechowskiego Nro 1365 przy ulicy Jasnej, wszedłszy w bramę po prawej stronie na dole od frontu.



W dniu 9 Maja n. s. (27 Kwietnia) r. b. i dni następnych, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, przed Rejentem Okręgu Orłowskiego, Hip: Sikorskim, we wsi Skrzeszewy pod miastem Żychlinem, Inwentarze żywe i martwe, między innemi Wołów sztuk 100, Krów 40, Jałowizny sztuk 40, Cieląt 18, Koni 42, Owiec 630; oraz różne Ruchomości; w końcu Zboże różnego gatunku i Siano, wszystko za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze.

Dwie pary PAWIÓW, to jest: dwa Samce i dwie Samice, są do sprzedania. Wiadomość u Struża domu, dawniej Bibljoteką Załuskich zwanym, przy ulicy Danielewiczows: Nr 617.



MAMKA młoda, zdrowa, niedawno po słabości, życzy przyjąć takiż obowiązek w jakim zacnym Domu. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 2682, u Andrzeja Weleckiego.

Opieka Sukcessorów Blumów, zawiadamia interesowane osoby, że w drodze działów, sprzedanemi zostaną na publicznej licytacji w Tryb: Cyw: I. Instancji Gub. Warsz: w Warszawie, d. 28 Kwiet: (10 Maja) r.b. o god: 5 z połud:, odbyć się mającej: 1) DOBRA Ziemskie Skrzeki i Zbroszki w Okręgu Siennickim Gub: Warsz:, położone mil $7^1/_2$ od Warszawy, pół mili od miasta Kałuszyna, składające się z 2ch wiosek Skrzeki i Zbroszki graniczących z sobą, mające rozległości ziemi włók 12, morgów 10, prętów □ 245 miary nowopolskiej, mające w Folwarku Skrzeki Staw, na którym stoi Młyn, obfitujące w las i łąki; dla nabywcy ta dogodność znajduje się, że może te Dobra podzielić, ponieważ 3 hipotek posiadają, a w obu wsiach są zabudowania dworskie. Licytacja tych dóbr zacznie się od summy zł. 27,855. Towarzystwa Ziemsk: przy gruncie przeszło 12,000 pozostaje.— 2) NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Rynek Stare Miasto pod Nr 51 położona, rocznego dochodu 4000 zł. przynosząca, której licytacja zacznie się od summy zł. 39,482 (z szacunku postąpionego za tę Nieruchomość na gruncie pozostanie zł. 3406 zapłaceniem procentu po 5/100). Nieruchomość ta stoi na gruncie dziedzicznym. Warunki sprzedaży, taxa, i mappa dóbr, mogą być przejrzanemi tak u Pisarza Trybu: w Wydz: I, jakoteż u Niedziałkoskiego Adwokata w Warsz: przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1778 A. zamieszkałego.— Zaś wszelkie drobniejsze informacje powziąść można u Opiekuna głównego R. Cybulskiego, mieszkającego w własnem domu Nr 375 przy ulicy Krak: Przedm:, lub u przydanego Opiekuna Teodora Blum, w własnym domu mieszkającego pod Nr 527 przy ulicy Podwal.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek na rogu ulicy Danielewiczowskiej i Bielańskiej Nro 606 *na 1m piątrze.*

Guwernantki i Guwernerowie Polacy, Francuzi, Niemcy i Anglicy, życzą być umieszczeni w Warsza: lub na prowincji;— jako też Bony Françuzki i Niemki.— Francuzi i Francuzki, chodzić na godziny konwersacji, lub udzielanie gramatykalnie tegoż języka.

Filipina *Steingraeber.*

KANTOR STRĘCZEŃ

GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

przy ul: Nowomiejskiej Nr 160, 3*ci dom od Gdańskiej Piwnicy.*

Żądane są: 3 Guwernantki dobrze usposobione z muzyką, i dwie bez muzyki.— Kilku Guwernerów Francuzów i Polaków, życzą być umieszczeni.

N. *Stejngraeber.*

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 9.

TEATR WIELKI. Dziś, Balet *Rozbójnik Morski*, poprzedzi Kom: *Kto kocha ten się kłóci.*— Jutro, *Linda.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Piętro wyżej* i *Okrężne.*

DZIŚ

rozpocznie się

SPRZEDAŻ

PIWA BAWARSKIEGO

ZAPASOWEGO,

Z PIERWSZEJ PIWNICY SKŁADOWEJ,

BROWARU

HABERBUSCH, SCHIELE et KLAWE,

W OGRODZIE pod **LIPKĄ,**

PRZY ULICY PRZEJAZD Nro 651,

NA NOWO URZĄDZONYM,

gdzie wszelkich NOWALJI i PRZEKĄSEK, smacznie przyrządzonych, przy śpiesznej usłudze, dostać będzie można.

Jutro w Handlu *Koldrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Polędwica, Pieczeń cielęca, Befsztyk, i t. p.— Obiad: Barszcz i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczyste, Legumina, i t. p.